

Jadąc na obchody Dnia Kultury Arabskiej, zastanawiałem się, jak to spotkanie będzie wyglądać. Gdy wszedłem do budynku, zobaczyłem osoby o charakterystycznym wyglądzie. Było to dla mnie zaskoczenie, bo nigdy nie poznałem bliżej tego typu ubioru. Próbowałem w czasie swoich obserwacji porównać tę kulturę z moją, tą, do której się przystosowałem jeszcze w dzieciństwie. Tak naprawdę ta cywilizacja była dla mnie obca, nieznaną na terenach, gdzie mieszkam.

Dlatego od razu, bez zastanowienia, poszedłem na wykład, który poświęcony był głównie kulturze arabskiej. Dowiedziałem się, że przełomem dla tejże kultury było pojawienie się islamu i zjednoczenie Półwyspu Arabskiego przez Mahometa. Inną rzeczą, która mnie zaintrygowała podczas słuchania wykładu, było to, iż ta kultura słynie z gościnności i odwagi, nie mogłem tego niestety doświadczyć w ciągu tylko jednego dnia. Drugą rzeczą, która mnie poruszyła w czasie wykładu, to obejrzenie krótkiego filmu pod tytułem *Not anymore* – dało mi to dużo do myślenia, dlaczego człowiek po ostatnich wydarzeniach w ubiegłym stuleciu nie może zrozumieć, że ciągłe konflikty prowadzą do zniszczenia ludzkości.

Po zakończeniu wykładu, poszedłem na część artystyczną. Przechodząc wzdłuż korytarza, który był wypełniony mnóstwem ludzi, zwróciłem uwagę na osoby reprezentujące kulturę arabską, które chciały ukazać najważniejsze aspekty swojego dziedzictwa.

Podsumowując, myślę, że warto jest otworzyć się na inne kultury i promować swoją tak, jak zrobili to przedstawiciele kultury arabskiej.